

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 29 listopada 2011 J. W. wniosła o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 80.000 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 czerwca 2011 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powódka podała, że swoje roszczenia wywodzi z wypadku drogowego, któremu uległa w dniu 11 grudnia 2009 roku w K., a którego sprawcą był H. C. kierujący samochodem marki A. o numerze rej. (...), za którego odpowiedzialność ponosi pozwany. Dochodzone zadośćuczynienie uwzględnia wypłaconą jej dotychczas z tego tytułu kwotę 50.000 zł.

Powódka popierała w toku dalszego procesu swoje stanowisko procesowe.

(pozew k. 2-5, protokoły rozpraw k. 52-53, 68-72, 76-79, stanowisko procesowe – protokół rozprawy z dnia 2 marca 2015r. 00:07:55-00:09:07, 00:22:58-00:24:56)

Postanowieniem z dnia 27 grudnia 2011 roku J. W. została zwolniona od kosztów sądowych w całości (postanowienie k. 33).

Odpis pozwu doręczono pozwanemu w dniu 3 stycznia 2012 roku (potwierdzenie odbioru k. 35).

W odpowiedzi na pozew z dnia 27 stycznia 2012 roku pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Pozwany podniósł, iż dotychczas wypłacone powódce zadośćuczynienie stanowi rekompensatę szkody niemajątkowej.

Pozwany popierał w toku dalszego procesu swoje stanowisko procesowe.  
(odpowiedź na pozew k. 37-38, protokoły rozpraw k. 52-53, 68-72, 76-79)

### ***Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 11 grudnia 2009 roku w K. doszło do wypadku drogowego, w którym H. C. kierujący samochodem osobowym marki A. o nr. rej. (...) jadąc ulicą (...) od strony ul. (...) w kierunku ulicy (...) nie ustąpił pierwszeństwa przechodzącej przez przejście dla pieszych powódce J. W., która przechodziła z lewej strony na prawą w kierunku ulicy (...), wskutek czego potrafił ją powodując u niej obrażenia ciała.

(okoliczność bezsporna, notatka urzędowa k. 7-8, zeznania powódki k. 52-53, protokół rozprawy z dnia 2 marca 2015 roku 00:06:25-00:07:30, 00:09:07-00:22:58).

Samochód marki A. o nr rej. (...) ubezpieczony był w zakresie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym (...) SA.

(okoliczność bezsporna).

Przed wejściem na przejście dla pieszych powódka rozejrzała się w lewą i prawą stronę, nie widziała żadnego samochodu w pobliżu przejścia. Samochód jechał bardzo szybko. Wypadek nastąpił przy schodzeniu z przejścia dla pieszych. Powódka w wyniku wypadku straciła przytomność.

(zeznania powódki k. 52-53, protokół rozprawy z dnia 2 marca 2015 roku 00:06:25-00:07:30, 00:09:07-00:22:58)

Bezpośrednio po wypadku powódka została przewieziona do SP ZOZ w K., na Oddział (...) Urazowo-Ortopedycznej, gdzie stwierdzono u niej uraz głowy ze wstrząśnieniem mózgu i raną okolicy czołowej, złamanie panewki prawego stawu biodrowego, złamanie talerza prawej kości biodrowej, złamanie prawej kości kulszowej, stłuczenie prawego śródręcza i skręcenie II<sup>o</sup> prawego stawu skokowego. Ranę twarzoczaszki w okolicy lewego łuku brwiowego

zaopatrzono chirurgicznie. Pozostałe urazy leczono zachowawczo. Założono wyciąg bezpośredni za guzowatość prawej kości piszczelowej. Powódka pozostawała w szpitalu do dnia 13 stycznia 2010 roku. Przed opuszczeniem szpitala zdjęto jej opatrunek gipsowy, który miała założony na prawej ręce. Po zdemontowaniu wyciągu i pionizacji wypisano ją do domu z zaleceniami chodzenia przy pomocy dwóch kul i bez obciążania prawej kończyny dolnej. Powódka otrzymywała lek przeciwzakrzepowy (fraxiparine 0,4).

W tym okresie powódka była unieruchomiona i wymagała całkowitej opieki ze strony innych osób - personelu medycznego.

(karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 9-10, dokumentacja lekarska k. 85-98, 134, zeznania świadka W. S. k. 69-70, zeznania powódki – k. 52-53, protokół rozprawy z dnia 2 marca 2015 roku 00:06:25-00:07:30, 00:09:07-00:22:58)

W trakcie pobytu w szpitalu powódka codziennie płakała, wymagała pomocy rodziny w postaci wykonywania masażu z powodu odleżyn.

(zeznania świadka W. S. k. 69-70)

Po opuszczeniu szpitala powódka poruszała się w domu w bardzo ograniczonym zakresie. Mogła przemieścić się do toalety korzystając z pomocy balkonika ortopedycznego i osób towarzyszących. Miała z tym jednak znaczne trudności. Zdarzały się nawet upadki.

(zeznania powódki – k. 52-53, protokół rozprawy z dnia 2 marca 2015 roku 00:06:25-00:07:30, 00:09:07-00:22:58)

Dalsze leczenie powódki było kontynuowane w poradni ortopedycznej. W marcu 2010 roku zalecono powódce częściowe obciążanie prawej kończyny dolnej. W dniach 15 kwietnia – 13 maja 2010 roku powódka przebywała w Klinicznym Oddziale (...) Pourazowej (...) Szpitala (...) im. WAM w Ł.. Poza przebytymi urazami stwierdzono u niej również chorobę zwyrodnieniową kręgosłupa. Zastosowano leczenie usprawniające w postaci ćwiczeń i zabiegów z zakresu fizjo- i fizykoterapii. Były także dwukrotnie wykonane iniekcje leku suplasyn do lewego stawu biodrowego. Powódka została wypisana z zaleceniem dalszego leczenia w poradni rehabilitacyjnej.

(karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 11, dokumentacja lekarska k. 14-18, 104-133, 135-142, zeznania świadka M. R. k. 76, zeznania świadka W. S. k. 69-70, zeznania powódki – k. 52-53, protokół rozprawy z dnia 2 marca 2015 roku 00:06:25-00:07:30, 00:09:07-00:22:58)

Powódka również w domu wykonywała ćwiczenia we własnym zakresie, jak i korzystała z pomocy rehabilitanta.

(zeznania powódki – k. 52-53, protokół rozprawy z dnia 2 marca 2015 roku 00:06:25-00:07:30, 00:09:07-00:22:58, zeznania świadka M. R. k. 76)

Po wypadku przez pierwsze kilka miesięcy J. W. odczuwała znaczne dolegliwości i prawie codziennie przyjmowała leki przeciwbólowe.

Od wypadku powódka kontynuuje, z przerwami, leczenie w poradni rehabilitacyjnej.

Po wypadku powódka zaczęła mieć problemy z utrzymaniem równowagi, „ciągnie ją” na lewą stronę, co skutkuje czasami upadkami.

Powódka w sierpniu 2010 roku upadła doznając złamania prawej ręki (nadgarstka). Założono jej gips na 4-5 tygodni. Do września 2010 roku powódka poruszała się z asekuracją dwóch kul. Nadal posługuje się jedną kulą.

We wrześniu 2011 roku doszło do kolejnego upadku powódki, na prawe kolano, co spowodowało uszkodzenie łątki.

(zeznania powódki – k. 52-53, protokół rozprawy z dnia 2 marca 2015 roku 00:06:25-00:07:30, 00:09:07-00:22:58)

W dniu 14 kwietnia 2012 roku powódka ponownie upadła, wskutek czego doszło do złamania prawej stopy. Tego dnia warunki pogodowe były dobre, było słonecznie, nie było błota ani deszczu. Powódka szła wówczas podpierając się z prawej strony kulą łokciową. Powódce założono gips na 6 tygodni.

(zeznania świadka D. J. k. 78, zeznania świadka W. S. k. 69-70, zeznania powódki – k. 52-53, protokół rozprawy z dnia 2 marca 2015 roku 00:06:25-00:07:30, 00:09:07-00:22:58)

Zdjęcia RTG obu rąk i stóp wykonane w dniu 10 lutego 2011 roku wykazały dolne „ostrogi” piętowe i zmiany zwyrodnieniowe obu stawów śródstopno-paluchowych.

Zdjęcia RTG kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego wykonane w dniu 13 stycznia 2012 roku wykazały zniesienie fizjologicznej lordozy, krótkoślukowe skrzywienie w prawo i duże osteofity na krawędziach trzonów po lewej stronie na poziomie L3/L4.

Zdjęcie RTG prawej stopy powódki wykonane w dniu 9 maja 2012 roku (w gipsie) i w dniu 25 maja 2012 roku (bez gipsu) wykazały nadłamanie podstawy V kości śródstopia.

Zdjęcie RTG prawego stawu kolanowego powódki wykonane w dniu 23 września 2012 roku wykazało wyraźne zaostżenia guzków wyniosłości międzykłykciowej kości piszczelowej i nierówności powierzchni stawowych; dość szerokie szpary stawowe.

(dokumentacja lekarska k. 9-10, 11-18, 85-98, 104-142)

Po wypadku – od kwietnia 2010 roku - powódka leczyła się w Niepublicznej (...) w K. z powodu depresji. U powódki stwierdzono objawy stresu pourazowego, objawy lęku panicznego, objawy agorafobii, wzmożoną męczliwość psychiczną.

(opinia psychologiczna k. 19-20)

Powódka leczyła się również - od dnia 22 marca 2011 roku - w (...) w K. z rozpoznaniem zaburzeń lękowych i depresyjnych. Zastosowano leczenie farmakologiczne (E., S., H., A., A.). Powódka korzystała ze wsparcia psychologicznego.

W wyniku leczenia nie uzyskano satysfakcjonującej poprawy. Obecnie występują drażliwość, niepokój, silna koncentracja na objawach somatycznych, stały poziom lęku, obniżony nastrój i napęd.

(dokumentacja lekarska k. 175)

Orzeczeniem z dnia 31 sierpnia 2010 roku (...) ds. Orzekania o Niepełnosprawności powódka została zaliczona do znacznego stopnia niepełnosprawności, do dnia 31 sierpnia 2011 roku.

(orzeczenie k. 12)

Na skutek wypadku, jaki miał miejsce w dniu 11 grudnia 2009 roku, powódka z punktu widzenia ortopedycznego, doznała stałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 26 % (poz. 97b - złamanie dna panewki – w zależności od upośledzenia funkcji stawu i zmian zniekształcających – ze zwknięciem centralnym; oraz poz. 90a – uszkodzenie kręgosłupa w odcinku piersiowym i lędźwiowym - ograniczenie w zakresie rotacji powyższej 20° lub zginania do 50 cm). Powódka doznała wielomiejscowych urazów w postaci ogólnych potłuczeń, złamania panewki prawego stawu biodrowego, złamania talerza prawej kości biodrowej, stłuczenia prawego śródreńca i skręcenia drugiego stopnia prawego stawu skokowego. Doznała również urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgu i raną okolicy czołowej. Ponadto występują u niej mierne zmiany zwyrodnieniowe prawego stawu kolanowego, zaawansowane zmiany zwyrodnieniowe i zniekształcające kręgosłupa lędźwiowego o charakterze wielopoziomowej dyskopatii, obustronne płaskostopie, niewielka koślawość paluchów i młotowate zniekształcenie palców II obu stóp. W kwietniu 2012 roku doznała

złamania guzowatości podstawy V kości prawego śródstopia. Po zastosowanym leczeniu zachowawczym i dalszym postępowaniu usprawniającym obecnie pozostaje ograniczenie biernej ruchomości prawego stawu biodrowego i prawego stawu skokowego, wielomiejscowy zespół bólowy i poczucie pogorszenia sprawności.

Badaniem przedmiotowym nie stwierdzono ograniczeń kręgosłupa wynikających z jego somatycznych uszkodzeń. Ograniczanie czynnych ruchów kręgosłupa jest skutkiem zgłaszanego przez powódkę zespołu bólowego, który istnieje na podłożu zaawansowanych zmian zwyrodnieniowych. Może on mieć charakter korzeniowy i wymaga oceny biegłego sądowego z zakresu neurologii z innych pozycji tabeli uszczerbkowej.

Zakres cierpień fizycznych i psychicznych powódki w wyniku wypadku jest znaczny. Jest to związane z doznawanym bólem, długotrwałym pozostawaniem w szpitalu na wyciągu bezpośrednim, chodzeniem przy pomocy kul bez możliwości prawidłowego obciążania operowanej kończyny, wykonywaniem ćwiczeń i zabiegów usprawniających, ograniczeniem w sprawności.

Powódka po wypadku przyjmowała leki o działaniu przeciwbólowym. Ich koszt był uzależniony od okresu stosowania. Początkowo po wypadku odczuwała większe bóle, przez pierwszych kilka miesięcy prawie codziennie przyjmowała leki w większych ilościach. Później stosowała leki przeciwbólowe tylko sporadycznie w zależności od subiektywnie odczuwanych dolegliwości. W okresie przyjmowania leków przeciwbólowych w większych ilościach w ciągu pierwszych dwóch miesięcy po wypadku ich koszt kształtował się w granicach około 40 zł miesięcznie. Później ich koszt mógł stopniowo ograniczyć się do kwoty 10 zł miesięcznie i trwa nadal.

U powódki ze względu na doznane w wypadku obrażenia narządów ruchu występowała potrzeba częściowej pomocy osób trzecich przez okres około 4 miesięcy w wymiarze około czterech godzin dziennie, natomiast przez kolejnych dwóch miesięcy zachodziła konieczność okresowej pomocy osób trzecich w wymiarze około 2 godzin dziennie. W pierwszych czterech miesiącach obejmowało to czas, gdy sprawność powódki była jeszcze niedostateczna. Było to związane ze znacznymi dolegliwościami bólowymi i z zastosowanym leczeniem. Powódka chodziła wtedy przy pomocy dwóch kul bez możliwości prawidłowego obciążania prawej kończyny dolnej. Obejmowało początkowo wyręczanie lub pomoc w niektórych czynnościach higienicznych, związanych z ubieraniem się, praktycznie we wszystkich czynnościach z nieco większym wysiłkiem, zwłaszcza z koniecznością stania i jednoczesnego użycia obu kończyn górnych, przenoszenia przedmiotów. W kolejnych dwóch miesiącach zaś było to związane z brakiem wystarczającej sprawności prawej kończyny dolnej. Dotyczyło to pomocy we wszystkich czynnościach związanych z dużym wysiłkiem, zwłaszcza z koniecznością długotrwałego stania lub chodzenia, jednoczesnego użycia obu kończyn górnych, przenoszenia ciężkich przedmiotów, wchodzenia z nimi na podwyższenia. Powódka ze względu na doznane urazy narządów ruchu obecnie nie wymaga pomocy innych osób w codziennych czynnościach.

Rokowania na przyszłość powódki ze względu na stan jej narządów ruchu należy określić jako umiarkowanie dobre. Ze względu na fakt, że złamania miednicy obejmowały również powierzchnię prawego stawu biodrowego, prawdopodobny jest w przyszłości rozwój zmian zwyrodnieniowych, dalsze ograniczanie zakresu ruchomości i narastanie zespołu bólowego z tym związanego. Nie można wykluczyć powstania w przyszłości wskazań do wszczęcia endoprotezy prawego stawu biodrowego. Poczucie utrzymującej się niesprawności powódki wynika również z istniejącego zespołu bólowego kręgosłupa. Spowodowane to jest najprawdopodobniej obecnością wielopoziomowej dyskopatii i uciskiem wypuklin lub przepuklin jąder miażdżystych na korzenie nerwowe. Należy wziąć pod uwagę, że u powódki przed wypadkiem występowały zmiany zwyrodnieniowe i pojawiały się okresowe bóle kręgosłupa.

(opinia biegłego z zakresu ortopedii A. W. k. 152-155)

Z punktu widzenia psychiatry na skutek wypadku z dnia 11 grudnia 2009 roku u powódki pojawiły się zaburzenia lękowo-depresyjne.

Długotrwały uszczerbek na zdrowiu z tego tytułu wynosi 10 % (poz. 10a).

Powódka wymagała i nadal wymaga leczenia psychiatrycznego, które rozpoczęła w roku 2011. Wymaga leczenia psychologicznego, które rozpoczęła w roku 2010.

Miesięczny koszt leczenia farmakologicznego wynosi 30 złotych.

Miesięczny koszt leczenia psychologicznego wynosi co najmniej 400 złotych miesięcznie.

Zaburzenia lękowe u powódki mają wpływ na jej funkcjonowanie w życiu codziennym – powodują silny lęk w sytuacjach uczestnictwa w ruchu drogowym, ograniczając tym samym samodzielne poruszanie się.

Powódka nie wymagała pomocy w czynnościach dnia codziennego. Obecność osób drugich zmniejszała poziom lęku.

Zakres cierpień związanych z urazem był bezpośrednio po wypadku znaczny, a obecnie utrzymuje się na poziomie umiarkowanym.

(opinia biegłego sądowego z zakresu psychiatrii E. W. - k. 171-173, 214)

Psychologicznymi następstwami wypadku u powódki są zaburzenia lękowo-depresyjne od 4 lat leczone farmakologicznie.

Aktualnie nadal występują zaburzenia emocjonalne, pod postacią zaburzeń lękowych, które w większym nasileniu występowały bezpośrednio po wypadku. Powódka nie może nadal swobodnie poruszać się po ulicy. Po wypadku stała się bardziej ostrożna, mniej ufa innym użytkownikom drogi, silny lęk odczuwa przed przejściem przez ulicę. Jest mniej sprawna fizycznie, porusza się o kuli łokciowej, odczuwa dolegliwości bólowe po przebytych urazach.

Powódka z powodu zaburzeń lękowych nie wymagała bezwzględnej pomocy osób trzecich, ale obecność ich zmniejszała napięcie emocjonalne, miała poczucie bezpieczeństwa.

W badaniu neuropsychologicznym ujawniły się zaburzenia pamięci bezpośredniej, koncentracji uwagi o łagodnym nasileniu. Mogą one być następstwem przebytego urazu głowy, powódka przed tym wypadkiem nie skarżyła się na osłabienie funkcjonowania procesów poznawczych, brak jest materiału porównawczego.

Rokowanie na przyszłość z punktu widzenia psychologa jest niepewne z uwagi na czas utrzymywania się objawów, wiek i cechy osobowości powódki.

Zakres cierpień psychicznych w początkowym okresie po wypadku w czasie pobytów w szpitalach był znaczny, wiązał się z doświadczaniem bólu, zaburzeniami emocjonalnymi, lękiem przed kalectwem, poczuciem krzywdy, koniecznością korzystania z opieki osób trzecich. W późniejszym okresie i nadal doświadcza cierpienia psychicznego o umiarkowanym nasileniu, które obniża jej efektywność funkcjonowania społecznego.

(opinia biegłego sądowego z zakresu psychologii M. C. k. 198-202)

W pierwszym okresie czasu (ok. 3 miesięcy) po opuszczeniu szpitala po wypadku powódka leżała w łóżku, wymagała stałej opieki – ze strony rodziny. W pierwszym miesiącu po wypadku zamieszkiwała z nią jej wnuczka M. J. (1), która pomagała jej we wszystkich czynnościach. W kolejnych miesiącach w czynnościach pielęgnacyjnych oraz domowych (sprzątanie, zakupy, gotowanie) codziennie na zmianę pomagały jej córka wraz z wnuczką. Pomocy udzielał również syn W. S. wraz z żoną (zakupy, załatwianie różnych spraw).

(zeznania świadka M. J. (1) k. 77, zeznania świadka W. S. k. 69-70)

Po pewnym czasie J. W. zaczęła poruszać się za pomocą kuli łokciowej, jednakże z obawy przed upadkami bała się opuszczać samodzielnie dom. Wychodziła na zewnątrz wspólnie z córką i wnuczką przed przejściem przez ulicę zawsze czekając, aż przejadą samochody.

(zeznania świadka M. J. (1) k. 77, zeznania świadka D. J. k. 78, zeznania świadka W. S. k. 69-70, zeznania świadka T. W. k. 70-71).

W dalszym okresie czasu powódce pomagał sąsiad D. J., był u powódki codziennie. W noszeniu zakupów powódce pomagał również T. W..

(zeznania świadka M. J. (1) k. 77, zeznania świadka D. J. k. 78, zeznania świadka T. W. k. 70-71)

Wykonywanie cięższych prac typu sprzątanie łazienki po remoncie, trzepanie dywanów, sprzątanie klatki schodowej powódka zlecała innym osobom.

(zeznania świadka T. W. k. 70-71)

Powódka wymaga obecnie pomocy w czynnościach typu mycie okien, podłogi, robienie zakupów (z uwagi na niechęć do opuszczenia domu), dokonywanie stałych opłat. Śniadania przygotowuje we własnym zakresie. Obiady przynosi jej córka, przy czym powódka jest w stanie samodzielnie przygotować sobie posiłki.

(zeznania świadka M. J. (1) k. 77, zeznania świadka D. J. k. 78, zeznania świadka W. S. k. 69-70)

J. W. ma 70 lat, pozostaje na emeryturze. Przed wypadkiem była sprawną osobą, wyjeżdżała w celach zarobkowych (opieka nad starszą osobą) do Niemiec na 3-miesięczne okresy (od czerwca do września), osiągając dochód rzędu 12.000 zł. Przed wypadkiem powódka miała bardzo dobrą pamięć.

Powódka była również osobą bardzo żywotną, zaradną, samodzielną i wesołą, pomagała rodzinie (np. przygotowując obiad). Była osobą towarzyską.

Po wypadku stała się zamknięta w sobie, przygnębiona, smutna, boi się opuszczać domu, nie kontynuuje dotychczasowej pracy zarobkowej.

Powódka ma słabą motywację do działania, niską koncentrację uwagi, problemy z pamięcią i dokończeniem rozpoczętych zadań. Ma również zawroty głowy, problemy z pamięcią (włącza kuchenkę i zapomina wyłączyć).

(zeznania świadka M. J. (2) k. 77, zeznania świadka D. J. k. 78, zeznania świadka W. S. k. 69-70, zeznania powódki – k. 52-53, protokół rozprawy z dnia 2 marca 2015 roku 00:06:25-00:07:30, 00:09:07-00:22:58)

Po wypadku życie powódki uległo zmianie, do chwili obecnej odczuwa dolegliwości bólowe w związku z doznanymi urazami (ból kostki nogi prawej, biodra, często ma też silne bóle głowy), cierpi na bezsenność, narzeka na bóle stawów, serca, rwanie rąk, mroczyki przed oczami, czuje się często osłabiona. Porusza się za pomocą kuli łokciowej, chodzenie sprawia jej ból, ma także problemy z zachowaniem równowagi, dlatego rzadko opuszcza dom.

J. W. ma trudności z wykonywaniem cięższych prac domowych (odkurzanie, powieszenie firanki, umycie ściany w łazience – do tych prac wynajmuje osoby trzecie) oraz zrobieniem większych zakupów (pomaga jej w tym rodzina). Powódka ma problemy z pamięcią, koncentracją uwagi, zdarza jej się zapomnieć o włączonym czajniku, zostawić klucze w zamku do drzwi.

Na bóle głowy powódka zażywała początkowo leki, następnie zaczęła korzystać z pomocy homeopaty. Nadto doraźnie zażywa leki nasenne, po których ma trudności ze wstawaniem, czuje się zmęczona.

Powódka odczuwa nadto ból związany ze schorzeniem kręgosłupa.

(zeznania powódki – k. 52-53, protokół rozprawy z dnia 2 marca 2015 roku 00:06:25-00:07:30, 00:09:07-00:22:58, zeznania świadka W. S. k. 69-70)

Przed wypadkiem powódka miała schorzenie kręgosłupa, korzystała z rehabilitacji, po wypadku bóle wróciły.

(zeznania świadka W. S. k. 69-70)

Po wypadku powódka boi się opuszczać dom, jej stan psychiczny pogarsza się zawsze, gdy musi gdzieś pojechać. Gdy jest zmuszona skorzystać z przejścia przez ulicę bez sygnalizacji świetlnej, prosi o pomoc znajomą lub sąsiadkę.

Obecnie powódka boi się jeździć z kimś samochodem, w trakcie jazdy wraz z synem W. S. zwraca mu uwagę, żeby jechał ostrożniej i wolniej.

(zeznania powódki – k. 52-53, protokół rozprawy z dnia 2 marca 2015 roku 00:06:25-00:07:30, 00:09:07-00:22:58, zeznania świadka W. S. k. 69-70)

Powódka jest ciągle poddenerwowana, męczy ją fakt, iż jest zmuszona do korzystania z pomocy innych osób, a jednocześnie potrzebuje towarzystwa. Zdarzało się, że siedziała przed telewizorem, patrzyła i nie reagowała, albo zaczynała płakać bez powodu.

(zeznania świadka M. J. (1) k. 77, zeznania świadka W. S. k. 69-70, zeznania świadka T. W. k. 70-71)

Powódka leczy się u ortopedy. Zażywa leki, których miesięczny koszt wynosi 230-300 zł miesięcznie. Objęta jest również opieką neurologa, na wizyty kontrolne uczęszcza raz w roku, a w razie potrzeby korzysta z wizyty odpłatnej. Cały czas leczy się też psychiatrycznie.

(zeznania powódki – k. 52-53, protokół rozprawy z dnia 2 marca 2015 roku 00:06:25-00:07:30, 00:09:07-00:22:58)

Powódka korzysta też z fizykoterapii w ramach NFZ. Dodatkowo korzystała z usług masażysty co wiązało się każdorazowo z kosztem 20 zł.

(zeznania świadka T. W. k. 70-71, zeznania powódki – k. 52-53, protokół rozprawy z dnia 2 marca 2015 roku 00:06:25-00:07:30, 00:09:07-00:22:58)

Powódka korzystała również z pomocy psychologa raz na dwa miesiące (koszt wizyty 60 zł), uprzednio w ramach NFZ raz w miesiącu. Terapia psychologiczna była ukierunkowana na wyciszenie emocji, naukę oddychania.

(zeznania świadka W. S. k. 69-70, zeznania powódki – k. 52-53, protokół rozprawy z dnia 2 marca 2015 roku 00:06:25-00:07:30, 00:09:07-00:22:58)

Powódka mieszka sama i utrzymuje się z emerytury w wysokości ok. 830 złotych netto miesięcznie.

(oświadczenie o stanie rodzinnym i majątkowym k. 23-24, zeznania powódki – k. 52-53, protokół rozprawy z dnia 2 marca 2015 roku 00:06:25-00:07:30, 00:09:07-00:22:58)

W piśmie z dnia 2.03.2010r, doręczonym ubezpieczycielowi w dniu 9.03.2010r, J. W. wniosła o zapłatę na jej rzecz kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

W piśmie z dnia 6 kwietnia 2011 roku, doręczonym pozwanemu dnia 8 kwietnia 2011 roku, J. W. zwróciła się do pozwanego ubezpieczyciela o dopłatę w zakresie zadośćuczynienia i w konsekwencji wносиła, by z tego tytułu zapłacić jej łącznie kwotę 65.000 zł.

(pisma – załączone akta szkody)

Decyzją z dnia 20 czerwca 2011 roku pozwany przyznał powódce w związku z doznanym uszczerbkiem na zdrowiu świadczenia w łącznej kwocie 57.066,72 zł, w tym kwotę 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

(decyzje o przyznaniu świadczenia k. 21, 22 oraz w załączonych aktach szkody, zeznania powódki – k. 52-53, protokół rozprawy z dnia 2 marca 2015 roku 00:06:25-00:07:30, 00:09:07-00:22:58)

Sąd dokonał ustaleń faktycznych na podstawie powołanych dowodów z dokumentów, opinii biegłych sądowych, zeznań powódki oraz przesłuchanych w sprawie świadków, które to dowody korespondują ze sobą, nie budzą wątpliwości, co do wiarygodności.

Będące podstawą ustaleń faktycznych opinie biegłych: z zakresu ortopedii A. W., z zakresu psychiatrii E. W. oraz z zakresu psychologii M. C. są pełne, jasne, należyście umotywowane, nie budzą wątpliwości, co do swej fachowości oraz rzetelności, nie zawierają sprzeczności, posługują się logicznymi argumentami, wyrażone w nich poglądy są w pełni zrozumiałe. Opinie opierają się o aktualny stan wiedzy, uwzględniają zebrany w sprawie materiał dowodowy, stanowią wiarygodny dowód na okoliczność rodzaju urazów, jakich powódka doznała w wyniku wypadku w dniu 11 grudnia 2009 roku oraz rozmiaru jej cierpień fizycznych i psychicznych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo J. W. jest w przeważającej części zasadne.

Roszczenie powódki znajduje uzasadnienie w przepisie art. 436 § 1 k.c. w związku z art. 435 § 1 k.c. oraz art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2013r., poz. 392 ze zm.). Z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem jest śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Zgodnie z art. 35 powołanej ustawy ubezpieczeniem OC objęta jest odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem w okresie trwania ochrony ubezpieczeniowej wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Art. 36 ustawy stanowi, iż odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym. Odszkodowanie jest ograniczone do wysokości ustalonej w umowie sumy gwarancyjnej, której przekroczenie w okolicznościach niniejszej sprawy nie wchodzi w grę. Zgodnie z art. 19 ust. 1 powołanej ustawy uprawniony do odszkodowania za szkodę powstałą w związku z ruchem pojazdu, za którą odpowiedzialność cywilna objęta jest ubezpieczeniem OC, może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

W przedmiotowej sprawie zdarzeniem rodzącym odpowiedzialność odszkodowawczą strony pozwanej jest wypadek drogowy z dnia 11 grudnia 2009 roku, w konsekwencji którego powódka J. W. doznała licznych obrażeń ciała.

Bezspornym jest, że osobą, która spowodowała powyższy wypadek drogowy był H. C. - kierujący samochodem osobowym marki A. o numerze rejestracyjnym (...). Sprawca wypadku naruszył zasady ruchu drogowego, przez co doprowadził do potrącenia pieszej.

Odpowiedzialność sprawcy wypadku nie była przy tym kwestionowana przez stronę pozwaną.

Przepis art. 436 k.c. stanowi, iż samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego pojazdu. Z uwagi na umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej łączącą sprawcę wypadku z (...) Zakładem (...) w W. podmiot ten zobowiązany jest do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający (art. 822 § 1 k.c.)

Wobec powyższego zasada odpowiedzialności (...) SA z siedzibą w W. nie budzi wątpliwości.

Powódka opiera swoje roszczenie na treści przepisu art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 § 1 k.c.

Po myśli art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w artykule 444 k.c. (uszkodzenie ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia) sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie stanowi pieniężną formę rekompensaty z tytułu szkody niemajątkowej i obejmuje swym zakresem wszelkie cierpienia fizyczne i psychiczne, jakie były udziałem poszkodowanego. Ma ono przede wszystkim



charakter kompensacyjny, a jego wartość musi z jednej strony przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, z drugiej zaś winna być utrzymana w rozsądnych granicach w odpowiedniej relacji do doznanej krzywdy i warunków majątkowych społeczeństwa. Zadośćuczynienie ma ułatwić przewycięzenie ujemnych następstw wypadku, zaś jego wielkość zależeć będzie od oceny całokształtu okoliczności sprawy, przede wszystkim rozmiaru doznanych cierpień, ich intensywności, trwałości, czy nieodwracalnego charakteru. Od zobowiązanego poszkodowany powinien otrzymać sumę pieniężną odpowiednią do zatarcia lub złagodzenia poczucia krzywdy i odzyskania równowagi psychicznej. Nie może ono stanowić represji majątkowej dla osoby odpowiedzialnej za szkodę (tak m.in. wyrok SN z 12.09.2002 r. IV CKN 1266/00 niepubl., wyrok SN z 30.01.2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 40). W wyroku z dnia 30 stycznia 2004 roku wydanym w sprawie sygn. akt I CK 131/03 Sąd Najwyższy stwierdził, że powoływanie się przez sąd przy ustalaniu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na potrzebę utrzymania wysokości zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia (publ. OSNC z 2005r, z. 2 poz. 40).

W świetle powyższego przy określaniu wysokości zadośćuczynienia należy wziąć pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, zadośćuczynienie bowiem ma na celu naprawienie krzywd niematerialnych, więc trudno wymiernych i jego wysokość zależy od każdego indywidualnego przypadku.

Wysokość zadośćuczynienia została określona mianem „odpowiedniej sumy”. Kwota ta w każdym przypadku powinna być ustalana indywidualnie przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy. Z jednej strony należy więc brać pod uwagę, czas trwania oraz intensywność cierpień fizycznych i psychicznych, nieodwracalność skutków urazu (kalectwo, oszpecenie), stopień doznanego uszczerbku na zdrowiu, wiek pokrzywdzonego. Z drugiej strony kwota zadośćuczynienia nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi stanowić odczuwalną wartość ekonomiczną, a jednocześnie nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy. Należy również mieć na uwadze fakt, iż zadośćuczynienie musi mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne zarówno te doznane, jak i te które wystąpią w przyszłości.

Określając wysokość zadośćuczynienia należnego J. W. Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, że obrażenia ortopedyczne, doznane przez powódkę, były rozległe i bolesne, a leczenie długotrwałe i uciążliwe, obejmowało pozostawanie na wyciągu bezpośrednim, chodzenie przy pomocy kul bez możliwości prawidłowego obciążania operowanej kończyny, wykonywanie ćwiczeń i zabiegów usprawniających, zaś po zastosowanym leczeniu zachowawczym i dalszym postępowaniu usprawniającym obecnie pozostaje ograniczenie biernej ruchomości prawego stawu biodrowego i prawego stawu skokowego, wielomiejscowy zespół bólowy i poczucie pogorszenia sprawności. Uwzględnić należało, że zakres cierpień fizycznych i psychicznych powódki jest znaczny. Poza tym po wypadku powódka - w wyniku zachwiania równowagi pomimo używania kul łokciowych - uległa kilkukrotnym upadkom, w wyniku których doszło do złamania prawej ręki (sierpień 2010 r.), uszkodzenia kolana (wrzesień 2011 r.), złamania prawej stopy (kwiecień 2012r.). Powódka wymaga rehabilitacji, przy czym zauważyć należy, iż poczucie ograniczenia sprawności wynika również z zespołu bólowego kręgosłupa, który występował u niej już przed wypadkiem. J. W. była przez okres 6 miesięcy zależna od częściowej pomocy innych osób, obecnie nie wymaga tej pomocy w codziennych czynnościach. Rokowania na przyszłość są umiarkowanie dobre. Ze względu na fakt, że złamania miednicy obejmowały również powierzchnię prawego stawu biodrowego prawdopodobny jest w przyszłości rozwój zmian zwyrodnieniowych, dalsze ograniczanie zakresu ruchomości i narastanie zespołu bólowego z tym związanego. Nie można wykluczyć powstania w przyszłości wskazań do wszczęcia endoprotezy prawego stawu biodrowego. Ortopedyczny uszczerbek na zdrowiu powódki oceniony został na 26 %.

Z kolei psychiatryczny uszczerbek na zdrowiu powódki wynosi łącznie 10%. Występują u niej zaburzenia lękowo-depresyjne, nadal wymaga ona leczenia psychiatrycznego i psychologicznego. Z psychologicznego punktu widzenia zakres cierpień fizycznych i psychicznych powódki był w początkowym okresie znaczny, obecnie jest umiarkowany. Powódka doświadczyła początkowo wielu cierpień związanych z bólem, zaburzeniami emocjonalnymi, lękiem przed kalectwem, poczuciem krzywdy, koniecznością korzystania z opieki osób trzecich, zaś w późniejszym okresie i nadal obniżenia jej efektywności funkcjonowania społecznego. U powódki występują są zaburzenia lękowo-depresyjne od 4

lat leczone farmakologicznie. Po wypadku powódka stała się bardziej ostrożna, mniej ufa innym użytkownikom drogi, silny lęk odczuwa przed przejściem przez ulicę. Rokowanie na przyszłość z punktu widzenia psychologa są niepewne z uwagi na czas utrzymywania się objawów, wiek i cechy osobowości powódki.

Z tych wszystkich przytoczonych powyżej względów Sąd Okręgowy uznał, iż najbardziej adekwatną i kompensującą powódce rozmiar doznanych przez nią krzywd jest kwota 110.000 zł z tytułu zadośćuczynienia. Ponieważ J. W. otrzymała w toku postępowania likwidacyjnego kwotę 50.000 zł z tytułu zadośćuczynienia, sąd zasądził na jej rzecz kwotę 60.000 zł tytułem wyrównania przyjętego zadośćuczynienia.

O odsetkach od zasądzonej kwoty orzeczono w oparciu o przepis art. 481 § 1 k.c. Powódka swoje żądanie zapłaty zadośćuczynienia ostatecznie w kwocie 65.000 zł zgłosiła pozwanemu ubezpieczycielowi w dniu 8.04.2011r, tego dnia bowiem dotarło do ubezpieczyciela pismo zawierające takie żądanie w zakresie zadośćuczynienia. Termin spełnienia świadczenia dla ubezpieczyciela w myśl art. 817 § 1 k.c. wynosił 30 dni od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku, czyli w tym wypadku ostatecznego zgłoszenia wysokości roszczeń. Dla pozwanego termin 30-tu dni upływał zatem z dniem 8.05.2011r. W terminie tym ubezpieczyciel mógł wyjaśnić wszelkie okoliczności niezbędne do ustalenia odpowiedzialności, zwłaszcza że uznał swoją odpowiedzialność. Dlatego też nie spełniając świadczenia od daty 9.05.2011r pozwany pozostawał w opóźnieniu z jego spełnieniem. Za opóźnienie zaś powódce należą się odsetki ustawowe od zasądzonego zadośćuczynienia. Biorąc pod uwagę, że pozwany wypłacił powódce w wyniku wezwania z dnia 8.04.2011r dalsze zadośćuczynienie w kwocie 8.000 zł, co łącznie z wcześniejszą wypłatą stanowiło kwotę 50.000 zł z tytułu zadośćuczynienia, z roszczenia zgłoszonego w postępowaniu likwidacyjnym pozostała kwota 15.000 zł. Od tej kwoty odsetki zasądzone zostały zgodnie z żądaniem, czyli od dnia 21 czerwca 2011 roku. W zakresie kwoty 45.000 zł zadośćuczynienia sąd przyznał odsetki od dnia 4 stycznia 2012 roku, czyli od następnego dnia po dniu doręczeniu odpisu pozwu pozwanemu. W tym zakresie powódce nie należały się odsetki od daty wcześniejszej, jako że w zakresie takiej kwoty żądanie zgłoszone zostało po raz pierwszy dopiero w pozwie.

Zgłoszone przez powódkę żądanie zadośćuczynienia ponad zasądzoną kwotę 60.000 zł jako nieuzasadnione zostało oddalone. Powództwo podlegało oddaleniu także w zakresie odsetek żądanych od daty wcześniejszej niż dzień wezwania pozwanego do wypłaty w zakresie kwoty 45.000 zł.

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu. Strona powodowa wygrała spór w 75 %. Na koszty poniesione przez powódkę składa się 3.600 zł (koszty zastępstwa procesowego). Koszty poniesione przez stronę pozwaną to również 3.600 zł (koszty zastępstwa procesowego). Suma poniesionych przez strony kosztów procesu wyniosła zatem 7.200 zł, z czego 75 % (5.400 zł) obciąża pozwanego. Ponieważ zaś faktycznie poniesione przez pozwanego koszty procesu były mniejsze – 3.600 zł, celem wyrównania kosztów poniesionych i należnych, pozwany winien zwrócić powódce z tego tytułu kwotę 1.800 zł.

O nieuiszczonych kosztach sądowych sąd orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. 2010.90.594) w związku z art. 100 k.p.c., obciążając tymi kosztami pozwanego w zakresie, w jakim przegrał sprawę. Koszty sądowe, które poniósł Skarb Państwa wyniosły: kwotę 4.000 zł z tytułu opłaty od pozwu oraz łącznie kwotę 1.492,85 zł z tytułu wydatków (17,50 zł + 30 zł + 15,85 zł + 667,63 zł + 3,65 zł + 297,85 zł + 0,27 zł + 363,40 zł + 96,70 zł). Łącznie nieuiszczone koszty sądowe łącznie kwotę 5.492,85 zł. Sąd nakazał pobrać 75% tej kwoty od strony pozwanej, czyli kwotę 4.120 zł.

W toku niniejszego postępowania powódka korzystała ze zwolnienia od kosztów sądowych. Na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 102 k.p.c. sąd - uwzględniając sytuację majątkową J. W. - nie obciążył jej nieuiszczonymi kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa.

## ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powódki – adw. M. K..

1.04.2015r.